

Małgorzata Kożuch*

Konwencja singapurska a rozwiązywanie sporów inwestycyjnych

Spis treści

- I. Wprowadzenie
- II. Arbitraż w sprawach inwestycyjnych
- III. Zagadnienia dotyczące mediacji
- IV. Umowy bilateralne (BIT) w prawie Unii Europejskiej oraz konwencja singapurska jako wyzwanie dla UE
- V. Podsumowanie

Streszczenie

Międzynarodowa przestrzeń prawna wzbogaciła się w roku 2020 nowym instrumentem prawnym, jakim jest konwencja singapurska o mediacji. Jej zastosowanie w polubownym rozwiązywaniu sporów zależne jest od aktywności państw oraz UE, które mogą do niej przystąpić lub pozostać poza obszarem jej oddziaływania. Na rynku prawnym UE po wydaniu przez TSUE orzeczenia C-284/16 wejście w życie konwencji mogłoby uzupełnić przestrzeń o instrument, który spełnia podobne cele do orzecznictwa sądów arbitrażowych w sprawach inwestycyjnych. Przejęcie tego instrumentu wymaga jednak myślenia poza dotychczasowym schematem rozwiązań prawnych.

Słowa kluczowe: arbitraż; mediacja; konwencja singapurska; rozwiązywanie sporów; ADR; inwestycje; BIT.

JEL: K33, K42

I. Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest zmierzenie się z wyzwaniami, jakie stwarza rozwiązywanie sporów inwestycyjnych w Unii Europejskiej po wydaniu orzeczenia przez TSUE w sprawie C-284/16¹. Samo orzeczenie Achmea nie będzie przedmiotem analizy, gdyż ma ono już własną obszerną literaturę (zob. Soloch, 2019, literatura tam przywołana), podobnie jak nie będzie przedmiotem artykułu reakcja znacznej części państw członkowskich UE na przedmiotowe orzeczenie². Wyzwania, które

* Starszy wykładowca w Katedrze Prawa Europejskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego; adwokat i akredytowany mediator w PGRP, CMiA IPH w Krakowie, CM NRA; poglądy prezentowane w artykule są stanowiskiem autorki, a nie instytucji, w której jest akredytowana jako mediator; adres e-mail: malgorzata.kozuch@uj.edu.pl; ORCID <https://orcid.org/0000-0002-5559-2555>.

¹ Wyr. TSUE z 28.09.2018 r. w sprawie C-284/16 *Słowacka Republika vs. Achmea BV*, ECLI:EU:C:2018:158.

² Declaration of the Representatives of the Governments of the Member States of 15 January 2019 on the Legal Consequences of the Judgement of the Court of Justice in Achmea and on Investment Protection in the European Union.

są identyfikowane w artykule dotyczą nadto nie tyle kwestii przyszłości arbitrażu w sprawach inwestycyjnych, ile pokazania alternatywnej drogi, która może doprowadzić do osiągnięcia tych samych co arbitraż lub zbliżonych celów. W tym zakresie istotne jest otwarcie się na myślenie w kategorii poza utartym schematem prawnym (*outside legal box*), co bynajmniej nie oznacza wyjścia poza obszar stosowania prawa oraz poza obszar instrumentów, które prawo oferuje lub może zaoferować.

Rozważania przedstawione są w trzech wątkach. Pierwszy dotyczy zagadnień arbitrażu inwestycyjnego, z naciskiem na trudności związane z wykonaniem orzeczeń arbitrażowych³. Drugi dotyczy zagadnień rozwiązywania sporów w procesie mediacji, a szczególnie potencjału, który kryje się w postanowieniach konwencji singapurskiej o mediacji⁴. W tym zakresie warto pamiętać, że ugoda mediacyjna jest umową stron, a przez to pozwala na ocenę jej z uwzględnieniem reguł konkurencji odniesionych wprost. Trzeci obszar to zagadnienia dotyczące ewentualnej możliwości przystąpienia do konwencji singapurskiej przez Unię Europejską albo/i przez jej państwa członkowskie (samodzielnie lub wspólnie). Artykuł w swojej końcowej części zawiera podsumowanie i wnioski.

II. Arbitraż w sprawach inwestycyjnych

Poszukiwanie najbardziej efektywnej drogi rozstrzygnięcia sporów w stosunkach, w które zaangażowane są strony związane z jurysdykcjami co najmniej dwóch państw⁵, jak dotychczas nie doprowadziło społeczności międzynarodowej do zbudowania wielu instrumentów prawnych. W przypadku sporów inwestycyjnych istotne jest, że z jednej strony występuje z reguły podmiot prywatny (inwestor), z drugiej zaś – państwo, w którym odbywa się inwestycja. Jednym ze sposobów radzenia sobie z asymetrią podmiotową są umowy bilateralne o popieraniu i ochronie inwestycji, czyli popularne BIT (*bilateral investment treaty*), których celem jest przyznanie przedsiębiorcy prawa do wystąpienia do trybunału arbitrażowego, w celu ochrony praw przeciwko państwu, w którym inwestycja jest lub miała być realizowana⁶. Z historycznego punktu widzenia umowy BIT miały chronić inwestorów w państwach, które w zakresie swojego systemu prawnego w mniejszym stopniu chroniły uzasadnione oczekiwania gospodarcze inwestora⁷ lub których system sądowego

³ Pojęcie „wykonania wyroku arbitrażowego” może być ujmowane wąsko, tj. możliwości przymusowego wykonania wyroku (w sensie egzekucji) lub też szerzej – uzyskania przez wyrok zdolności do bycia egzekwowalnym (wykonanie możliwe po spełnieniu określonych przesłanek np. uznaniu) (zob. Sadowski, 2011).

⁴ Tekst konwencji dostępny jest na stronach: <https://www.singaporeconvention.org/convention/about-convention/>.

⁵ Spory związane z inwestycjami można podzielić na te, które dotyczą spraw państwo przeciwko państwu oraz na te, które dotyczą spraw inwestor przeciwko państwu. W przedmiotowym artykule rozważania dotyczą tej drugiej kategorii spraw.

⁶ Najnowsze umowy BIT w UE zawierane są w konfiguracji: UE i jej państwa członkowskie a państwo trzecie, np. Umowa o ochronie inwestycji pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi a Singapurem; zob. dec. Rady UE 2018/1676 z dnia 15 października 2018 r. w sprawie podpisania, w imieniu Unii Europejskiej, Umowy o ochronie inwestycji między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Singapuru, z drugiej strony (L 279, s. 1 z dnia 9.11.2018 r.). Wynika to z faktu, że art. 207 TFUE włączył wspólną politykę handlową do obszaru wyłącznej kompetencji UE. Warte w tym zakresie jest podkreślenie roli TSUE, który w opinii 2/15 z dnia 16 maja 2017r. orzekł, że „Przewidywana umowa o wolnym handlu między Unią Europejską a Republiką Singapuru wchodzi w zakres wyłącznej kompetencji Unii, z wyjątkiem następujących postanowień, które należą do kompetencji dzielonych między Unią a państwami członkowskimi: postanowienia sekcji A (Ochrona inwestycji) rozdziału 9 (Inwestycje) w zakresie, w jakim odnoszą się one do inwestycji innych niż bezpośrednie między Unią a Republiką Singapuru; postanowienia sekcji B (Rozstrzygnięcie sporów między inwestorami a państwami) rozdziału 9 oraz postanowienia rozdziałów 1 (Cele i ogólne definicje), 14 (Przejrzystość), 15 (Rozstrzygnięcie sporów między stronami), 16 (Mechanizm mediacji) i 17 (Postanowienia instytucjonalne, ogólne i końcowe) owej umowy, o ile odnoszą się one do postanowień rozdziału 9 w zakresie, w jakim postanowienia owego rozdziału 9 należą do kompetencji dzielonych między Unią a państwami członkowskimi” ECLI:EU:C:2017:376.

⁷ We współczesnym świecie widoczne są tendencje do protekcjonizmu regulacyjnego motywowanego kwestiami społecznymi (zwłaszcza w państwach rozwiniętych), ograniczanie i zniekształcanie reguł handlowych z uwagi na interesy regionalne, ograniczenie współpracy w zakresie normalizacji i norm technicznych z uwagi na dysproporcje w rozwoju technicznym, różny dostęp do zasobów naturalnych powodujący możliwość spekulacji cenowej na rynkach surowców. Dostrzegalna jest także potrzeba większej spójności dla zachowania konkurencji na rynku globalnym przez aktualnych graczy, współpraca w obszarze innowacji (zob. szerzej Puślecki, 2021). Obszary te generują zachowania interwencyjne państw i wtórnie powodują niekorzystne skutki dla procesu rozwiązywania sporów. Na temat zasady neutralności w zakresie np. prawa własności zob. Haraldsdóttir, 2020; na temat współpracy administracyjnej zob. Niedźwiedz, 2017.

rozstrzygania sporów faktycznie nie gwarantował równości broni, kontrydiktoryjności postępowania, niezależności władzy sądowniczej⁸. Arbitraż międzynarodowy (Mik, 2014) postrzegany jest w tym kontekście jako neutralne forum rozwiązywania sporów, na którym strony mają wpływ na wybór arbitrów i ukształtowanie procedury (o różnej intensywności), a sama kontrola wyroków arbitrażowych nie jest poddana zwykłym środkom odwoławczym, ale bardzo wąsko zakreślanej (często jednoinstancyjnej) procedurze skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego. Warto podkreślić, że modele uznania i wykonania orzeczeń arbitrażowych mogą być różne, zależnie od tego jakiego instrumentu prawnego są pochodną. Po pierwsze mogą być wykonywane na podstawie systemu ICSID (*International Centre for the Settlement of Investment Disputes*), tj. na podstawie konwencji waszyngtońskiej z 1965 roku⁹. Po wtóre, mogą być wykonywane na podstawie postanowień konwencji nowojorskiej z 1958 r.¹⁰, pod warunkiem, że państwa inwestora i miejsca inwestycji są stronami konwencji. Po trzecie, mogą być wykonywane na podstawach określonych w treści umów o popieraniu i ochronie inwestycji (BIT). Różnica w mechanizmie wykonania orzeczenia jest istotna – konwencja waszyngtońska (najbardziej korzystna dla inwestora) przewiduje, że wyrok arbitrażowy jest przesyłany do Sekretarza Generalnego ICSID, Sekretarz zaś poświadcza odpis. Na tej podstawie sądy państwa wykonania orzeczenia badają wyłącznie „autentyczność” wyroku sądu arbitrażowego, bez możliwości wejścia w zagadnienia jurysdykcji, procedury czy klauzuli porządku publicznego. Zgodnie z art. 54 konwencji waszyngtońskiej taki skutek dotyczy orzeczeń zasądających świadczenie pieniężne. W modelu konwencji nowojorskiej ważne są dwie kwestie. Po pierwsze, ustalenie, że sprawa ma charakter cywilny lub handlowy, co jednakże nie oznacza, że nie można jej stosować do spraw inwestycyjnych¹¹. Po wtóre, konwencja nowojorska przewiduje w swej treści podstawy dla odmowy uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego, w tym przede wszystkim w sytuacjach, gdy uznanie lub wykonanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym kraju wykonania (*contrary to the public policy of the country*). Dodatkową kwestią jest możliwość wykonania orzeczeń, które nie mają charakteru pieniężnego. Zagadnienie to jest sporne, zwłaszcza z uwagi na szczupłość praktyki w obszarze istnienia takich orzeczeń¹². W trzecim z systemów (BIT) wykonanie orzeczenia następuje na podstawie prawa krajowego, w oparciu o przeprowadzoną procedurę uznania i wykonania orzeczenia (w tym kontekście największym wyzwaniem jest „zdolność arbitrażowa” oraz ewentualnie interpretacja klauzuli porządku publicznego). Niekiedy problemem jest brak przepisu, który odnosi się do uznania i wykonania orzeczeń sądów międzynarodowych. Trybunały arbitrażowe nie są bowiem sądami krajowymi, chyba że jest w prawie krajowym stosowna podstawa prawna dla nadania wyrokom sądów arbitrażowych statusu równego wyrokom sądów powszechnych.

⁸ Uzasadnienie dla zawierania umów BIT zawiera bardzo szerokie spektrum. Istotne jest, że inwestor miał uzyskiwać potencjalnie szerszą ochronę, aby uniknąć niemożności pozwania państwa, w którym realizowana jest inwestycja (immunitet jurysdykcyjny państwa) oraz ewentualnego wykonania orzeczenia (immunitet egzekucyjny państwa). Nie wszystkie zagadnienia udało się wprowadzić do umów BIT stąd ich spora różnorodność.

⁹ Konwencja z 18 marca 1965 r. o załatwianiu sporów inwestycyjnych między państwami i obywatelami tych państw.

¹⁰ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzona w nowym Jorku 10 czerwca 1958 r.

¹¹ Skutek ten wywodzony jest bądź z art. 1 ust. 1 konwencji, gdyż stanowi on, że odnosi się do takich orzeczeń arbitrażowych, które w państwie wykonania nie są uważane za orzeczenia krajowe bądź też wynika to wprost ze szczególnej klauzuli umowy BIT, zawierającej odesłanie do konwencji nowojorskiej. Tak jest np. w przypadku umowy BIT pomiędzy Polską a Niemcami, tj. umowy z dnia 10 listopada 1989 r. pomiędzy Polską Rzeczpospolitą ludową a Republiką Federalną Niemiec w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, zawartej w Warszawie.

¹² W literaturze interesująco i w pogłębiony sposób wypowiada się o tym zagadnieniu Grzegorz Borkowski (2011). Autor proponuje w tym zakresie wyroki określane mianem *two – stage remedy*, sprowadzające się do przyjęcia, że orzeczenie polega na wykonaniu określonego świadczenia we wskazanym terminie, a jeżeli to nie nastąpi – to uznaje się za zasądzoną pewną kwotę odszkodowania pieniężnego, która ma zostać zapłacona. Takie rozwiązanie potencjalnie ułatwia egzekucję. Można się w nim dopatrzeć klauzuli formy kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania, przy czym w tym wypadku zapłata zwalniałaby z wykonania świadczenia niepieniężnego.

Arbitrzy orzekają przy poszanowaniu ogólnych zasad prawa, zgodnie z indywidualnym poczuciem sprawiedliwości. W procesach, których stroną jest państwo często dostrzegalny jest wątek przeprowadzenia „dowodu niewinności” po stronie państwa, w celu uwolnienia się od założenia, że skarżący inwestor „ma rację”. Zaznaczyć także należy, że pojęcie „umów” czy wręcz „sporów inwestycyjnych” nie jest precyzyjne¹³. Obejmuje ono inwestycje rzeczywiste (fizyczne) lub akcje, udziały w spółkach, wierzytelności, prawa autorskie, know-how, czasem koncesje czy zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej¹⁴. Za najważniejsze zasady ochronne ujmowane w umowach BIT uznaje się: nakaz traktowania bezstronnego, zakaz wyłączenia bez odpowiedniego wynagrodzenia, nakaz traktowania uprzywilejowanego (KNU), klauzulę standardu narodowego, klauzulę traktowania słusznego i sprawiedliwego (FET)¹⁵, zapewnienie swobody transferów kapitałowych, ochronę uzasadnionych oczekiwań, klauzulę parasolową – odpowiedzialność państwa za sferę stosunków cywilnych związanych z niewykonaniem czy nienależytym wykonaniem zobowiązania. Uzupełnieniem standardu FET¹⁶ jest nakaz przejrzystości prowadzonych postępowań i procedur stanowienia oraz stabilności prawa. Inkryminowanymi zachowaniami państw są głównie: cofnięcia koncesji, cofnięcia ulgi podatkowej, składanie przez administrację rządową czy samorządową oświadczeń, czy zapewnień wprowadzających w błąd¹⁷.

III. Zagadnienia dotyczące mediacji

Proces mediacji zasadniczo różni się od postępowania arbitrażowego, a rola mediatora od roli arbitra¹⁸. Dominującą rolę w procesie mediacji odgrywają strony oraz neutralny mediator. Niekiedy mówi się, że mediacja jest dla podmiotów wolnych, które gotowe są wziąć na siebie odpowiedzialność za podejmowane decyzje, a nie uciekać się do rozstrzygnięcia przez osobę trzecią (sędziego/arbitra). Co więcej w mediacji prymat wiodą rozwiązania ekonomiczne, słuszny interes strony, poszanowanie reguł uczciwości kupieckiej, bez oczywiście podważania elementu normatywnego. Z punktu widzenia państwa, gdyby zdecydowało się być stroną w postępowaniu mediacyjnym (oczywiście ten element jest realizowany poprzez przyjęcie reprezentacji państwa jako Skarbu Państwa z oznaczonym *statio fisci*), mediacja stwarza szansę zachowania twarzy i „rozliczenia” inwestycji (czy wstępnego zaangażowania inwestora), w taki sposób, aby nie zniechęcić inwestorów do przyszłego angażowania się w rynek krajowy. Takie rozwiązanie w przypadku arbitrażu nie jest możliwe, a nadto państwo nie ma kontroli nad treścią rozstrzygnięcia arbitrażowego. Istotą mediacji jest nade wszystko odejście od „rozstrzygania” na rzecz „rozwiązywania”. Innymi słowy strony zachowują dobrowolnie kontrolę nad treścią nowego ukształtowania relacji biznesowych w ugodzie, wobec faktów, które doprowadziły do sporu. Rolą mediatora nie jest arbitralne rozstrzygnięcie (taką

¹³ Na temat pojęć prawa inwestycyjnego zob. Lim, Ho i Paporinskas, 2018; Sornarajah, 2010; Słok-Wódkowska, 2019, s. 136–179.

¹⁴ Istnieje szczególny rodzaj inwestycji oparty na relacjach, który nazywany jest w literaturze przedmiotu inwestycjami specyficznymi. Monograficzne opracowanie dotyczące odpowiedzialności w reżimie przedkontraktowym za realizację inwestycji specyficznych przygotował M. Spyra (2014).

¹⁵ Warto zaznaczyć, że częścią ochrony FET jest klauzula pełnej ochrony i bezpieczeństwa (*full protection and security*), tj. dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych, sprawiedliwy proces, zakaz arbitralności, przymusu, nadużycia władzy, oraz zakaz przejawów złej woli (zob. także: Kriegbaum, 2014).

¹⁶ Na temat postulatów interpretacji standardu FET zob. Moreiro González, 2017.

¹⁷ Ciekawe pod tym względem, ale niestety ubogie, są rozważania na temat kryteriów kontroli legalności celów w działaniach administracji w multicyntycznym systemie prawnym (zob. Kisielewska, 2018, s. 37–55).

¹⁸ Na temat mediacji istnieje bardzo duża zagraniczna literatura przedmiotu. Z punktu widzenia efektywności procesu mediowania ciekawymi pozycjami są: Abramson, 2011; Moonkin, Peppet i Tulumello, 2000; Walker, 2018; Pel, 2008; Moore, 2003; Bond i Wall, 2015; Bond, 2016; Garby, 2016; Oppenheimer, 2015; Rhodes, 2015; Kasparov, 2017; Shapiro, 2016; Walker, 2017; Friedman i Himmelstein, 2008; Thaler, 2010; Cloke, 2006; Lee i Lim, 2016). W zakresie literatury krajowej zob. np.: Białecki, 2012; Gmurzyńskiej i Morek, 2018; Kalisz i Zienkiewicz, 2020; Rogula i Zemke-Górecka, 2021; Kasznicki, 2013; Ryżow, 2017; Pleszka, 1997; Koszowy, 2015; Lakoff, 2017.

funkcję pełni arbiter lub sędzia), lecz takie prowadzenie dialogu między stronami, by to strony ukształtowały sposób uregulowania wzajemnych pretensji w ugodzie, bez angażowania władzy sądowniczej. Co więcej, autonomia woli stron nie sprowadza się do „wyboru prawa”, które będzie właściwe dla rozstrzygnięcia sporu, ale do rozwiązania sporu bezpośrednio (Symeonides, 2010; Grzegorzczak i Weitz, 2012; Weitz, 2009). W ten sposób w wielu wypadkach unika się konieczności stosowania środków egzekucyjnych, gdyż strony zawierając ugodę w dobrej wierze, co do zasady wykonują jej postanowienia dobrowolnie, w określonym w ugodzie terminie. Niekiedy wykonanie następuje równocześnie z zawarciem ugody (np. poprzez zapłatę) lub wprowadzane są rozwiązania zabezpieczające. Nie jest to oczywiście jedyny scenariusz.

Mediacja ma charakter dobrowolny i poufny, co powoduje, że każda ze stron kontroluje sposób ukształtowania rozwiązania aż do momentu podpisania ugody. Sukces mediacji jest widoczny w statystykach sądowych oraz odciążeniu wymiaru sprawiedliwości od długich i kosztownych procesów. Jednakże popularność mediacji, z uwagi na jej dobrowolny charakter i brak „przełożenia” na normy prawa międzynarodowego w zakresie uznania i wykonania ugód mediacyjnych w poszczególnych jurysdykcjach, w przypadku realizacji negatywnego scenariusza niewykonania dobrowolnego ugody, była ograniczona. Z tego względu ONZ powierzyła Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Prawa Handlowego (UNCITRAL) stworzenie instrumentu prawnego, który miał nadać mediacji znaczenie międzynarodowe oraz ukształtować w taki sposób procedury uznania i wykonania ugód mediacyjnych, aby były one najefektywniejsze dla obrotu gospodarczego. Po czterech latach intensywnej pracy i przezwyciężeniu głębokiego impasu decyzyjnego, przełamanego w lutym 2017 r. dzięki wysiłkom głównie negocjatorów z Izraela i USA, 7 sierpnia 2019 r. w Singapurze została otwarta do podpisu Konwencja Narodów Zjednoczonych o międzynarodowych porozumieniach zawartych w drodze mediacji¹⁹ (dalej: konwencja singapurska)²⁰. Weszła ona w życie 20 września 2020 roku. Znaczenie konwencji singapurskiej jest nie do przecenienia. Tworzy ona bowiem nowe ramy prawne dla rozwiązywania sporów, wykorzystując znane prawu międzynarodowemu instrumenty – samowykonalności (lub bezpośredniej skuteczności, o ile taką formę przyjmie strona konwencji) oraz pozostaje otwarta na formułę Model Law, którą mogą wykorzystać państwa niemające jeszcze ukształtowanego modelu mediacji w prawie wewnętrznym. Co istotne, państwo, które zostaje stroną konwencji może zastosować tylko dwa rodzaje ograniczeń. Pierwsze z nich dotyczy możliwości wyłączenia ugód, w których stroną jest państwo lub jego agencje rządowe czy podmioty działające w jego imieniu lub z jego upoważnienia (art. 8 ust. 1 a). Drugie ograniczenie dotyczy możliwości wdrożenia mechanizmu wykonania ugód na podstawie konwencji wyłącznie do tych sytuacji, gdy strony w ugodzie mediacyjnej wyraźnie wskazały, że chcą, aby do ugody była stosowana konwencja (art. 8 ust. 1 b). Tym samym nie ma możliwości stosowania innych wyłączeń, co znakomicie poprawia sytuację transparentności i jednolitości obowiązywania konwencji w państwach stronach.

Cele konwencji można streścić w trzech punktach: (1) promocja mediacji, gdyż brak „stempła” międzynarodowego podobnego do arbitrażu (konwencja nowojorska 1958) hamował rozwój

¹⁹ *United Nations Convention on International Agreement Resulting from Mediation*, została przyjęta w Nowym Jorku w dniu 25 czerwca 2018r., a została otwarta do podpisu 7 sierpnia 2019 r.

²⁰ Nazwa konwencji singapurska została przyjęta z uwagi na miejsce ogłoszenia konwencji. Tym samym, mimo iż formalnie postanowienia konwencji ukształtowano ostatecznie w Nowym Jorku 25.06.2018 r. (tam zatwierdzono tekst konwencji), to z uwagi na jej ogłoszenie w Singapurze – uzyskała ona nazwę w obrocie międzynarodowym – konwencja singapurska. Niebagatelne znaczenie dla ostatecznej treści konwencji miała także Natalie Morris Sharma z Singapuru, która obok negocjatorów z USA i Izraela w sposób najbardziej znaczący wpłynęła na tekst konwencji.

instrumentu, który jest tańszy i skuteczniejszy; (2) budowanie relacji gospodarczych – gdyż ugodowe zakończenie sporu promuje dalszą współpracę; (3) efektywne rozwiązywanie sporów gospodarczych. Za przełomowe w zawarciu konwencji można uznać szereg elementów. Są to przede wszystkim: odejście od harmonizacji prawa procesowego, skupienie się na elemencie materialnoprawnym, odejście od wyznaczania jurysdykcji oraz pozostawienie państwu możliwości opcji *in/out*. W efekcie osiągnięto coś, co wydawało się niemożliwe w umowie międzynarodowej, nastąpiło:

- 1) odejście od koncepcji uznania (*recognition*) i wykonania (*enforcement*), w to miejsce wprowadzono zaś funkcjonalne wyjaśnienie, że konwencja ma służyć stronie ugody, która będzie mogła wdrożyć do wykonania zawartą ugodę w każdym państwie, które jest stroną konwencji bez dodatkowych postępowań²¹ lub też, będzie mogła podnieść zarzut procesowy w kraju postępowania – powagi rzeczy ugodzonej (*res transacta*) art. 3(2) jako środka ochronnego w postępowaniu spornym. Oznacza to także, że sama ugoda mediacyjna czy też spór nie musi być związany materialnie z żadnym łącznikiem materialnym. Istotne jest, że wykonanie ugody ma nastąpić w państwie-stronie konwencji;
- 2) wprowadzenie jednoznacznego wyłączenia z zakresu konwencji spraw, które są przedmiotem orzeczenia sądowego lub arbitrażowego (co pozbawia UE argumentu ewentualnej interferencji z obowiązującymi instrumentami uznania i wykonania orzeczeń sądowych i pozasądowych, wynikających z instrumentów, takich jak ETE, ENZ czy orzeczenia objęte rozporządzeniem 2012/2015), przy równoczesnym przyjęciu jej zastosowania nie tylko do spraw o zapłatę (jak to miało miejsce dla arbitrażu), lecz także dla spraw innych niż wyrażonych w pieniądzu (*non monetary*), np. o świadczenie/o wykonanie zastępcze (zwłaszcza, że ugody co do zasady wykonywane są dobrowolnie);
- 3) wprowadzenie elastycznego instrumentu *opt in/out*. W tej sytuacji państwa mogą skorzystać z opcji, a także Konwencja będzie miała zastosowanie wyłącznie do ugód, w których strony jednoznacznie wskażą w ugodzie, że chcą zastosowania konwencji (klauzula konwencyjna). Warto dostrzec, że element ten ogranicza spór znany z postępowań arbitrażowych dotyczących tzw. zdolności arbitrażowej i klauzuli arbitrażowej. O ile bowiem zdolność sporu do rozwiązania go w procesie mediacji musi być zachowana, to istnienie klauzuli mediacyjnej w umowie jest zbędne²²;
- 4) szczególne przypadki odmowy wykonania ugody zawarte są w samej konwencji (art. 5 konwencji), a stwierdzane są przez sąd powszechny. Przesłanki odmowy wykonania ugody można uznać za klasyczne. Są w nich zawarte m.in.: brak zdolności do zawarcia umowy/ugody, wady samej treści ugody (nieważność, niewykonalność), braku przymiotu ostateczności ugody (czyli sytuacji, w której jedna ze stron powołuje się na ustalenia z „przerwanych negocjacji”. Za istotne *quantum* nowości związane z procesem mediowania uznać należy przesłanki dotyczące zachowania mediatora – art. 5 ust. 1 e, f, tj. naruszenia standardu mediacji lub działania mediatora, bez którego to naruszenia strona nie zawarłaby ugody; nieujawnienia

²¹ Co byłoby odpowiednikiem systemu opartego na konwencji waszyngtońskiej.

²² Wynika to z zasady dobrowolności mediacji, czyli sytuacji, w której strony na każdym etapie sporu, niezależnie od przyczyny i natury sporu, mogą poddać jego rozwiązanie procesowi mediacji. W zakresie natomiast zdolności mediacyjnej sprawy, jako odrębnej kategorii – konwencja zachowuje daleko posuniętą wstrzeźliwość – ograniczając się do wskazania, że odpowiednie władze państwa wykonania ugody mediacyjnej mogą odmówić stwierdzenia jej wykonania, jeżeli na podstawie prawa wewnętrznego tego państwa spór nie mógłby być przedmiotem ugody. Taką funkcję w polskim prawie wydaje się pełnić art. 917 k.c., który w sposób dostatecznie ogólny określa tzw. zdolność ugodową sporu.

przez mediatora takich okoliczności dotyczących jego neutralności lub bezstronności, które to elementy miały wpływ (*material impact or undue influence*) na treść zawartej ugody; Wśród przesłanek odmowy znalazła się także sprzeczność z klauzulą porządku publicznego (art. 5 ust. 2 pkt. b);

- 5) końcowym elementem nowatorstwa konwencji jest stworzenie pakietowego rozwiązania prawnego w jednym akcie, łączącym model law i klasyczną umowę międzynarodową.

Sposób uregulowania procesu mediacyjnego w konwencji jest bardzo otwarty. Można nawet przyjąć, że sprowadza się on do odwołania do standardów mediacji²³ (bez jednakże wskazania źródła ewentualnego standardu) oraz do wskazania braku wpływu osoby mediatora na finalnie przyjęte przez strony rozwiązanie. Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 3 konwencji „mediacja” oznacza proces, bez względu na nazwę oraz podstawę prowadzenia procesu mediacyjnego, w którym strony czynią wysiłki dla ugodowego rozwiązania sporu przy udziale neutralnej osoby trzeciej (mediatora), niemającego władzy narzucenia rozwiązania stronom (*lacking the authority to impose a solution upon the parties to the dispute*). Ta pojemna formuła pozwala na objęcie konwencją ugód mediacyjnych praktycznie bez względu na sposób wszczęcia mediacji (na podstawie umowy stron, na podstawie decyzji ad hoc bez wcześniejszej „klauzuli mediacyjnej”, na podstawie skierowania do mediacji), o ile tylko w procesie ugodowym zostanie zaangażowany neutralny pośrednik. W mediacji możliwe jest przejęcie przez mediatora roli arbitra, ale gdy to nastąpi – ugoda zostanie wyłączona z konwencji – wydanie orzeczenia przez arbitra pozbawia bowiem ugodę przymiotu dobrowolności i pełnej odpowiedzialności za przyjęte rozwiązanie. Sędziowie mogą mediować tylko wówczas, gdy nie będą orzekać. Rezultat mediacji nie może być wynikiem żadnego nacisku, wprowadzenia w błąd czy oszustwa. Ugody zawarte bez mediatora należą do opcji, z których państwa mogą skorzystać (art. 7). Rodzaj kwalifikacji mediatora był dyskutowany podczas prac nad konwencją²⁴, ale ostatecznie nie został w niej ujęty. Pozwala to w efekcie na większą otwartość na różnorodność regulacji funkcji mediatora w różnych jurysdykcjach. Istotny jest bowiem element neutralności i zaangażowania w proces mediacji, jednakże bez identyfikacji – jak intensywne ma być owo zaangażowanie. Kwestią dowodową pozostanie wykazanie, że ugoda zawarta została przed mediatorem, gdyż wielu mediatorów nie składa podpisu na ugodzie, dążąc w ten sposób do pokreślenia wyłącznej autonomii stron w rozwiązaniu konfliktu. Umowa o mediację, potwierdzenie przez podmiot afiliujący mediatora, skierowania stron do mediacji czy wreszcie zgodne oświadczenia stron i samego mediatora wydają się być wystarczającymi elementami dla wykazania „zawarcia ugody przed mediatorem”. W konwencji nie ma też zasady poufności, co jednak nie oznacza odejścia od zasady poufności mediacji, ale pozostawienie państwu możliwie szerokiego zakresu regulacji tej materii, jak również gwarancji z nią związanych.

Podmiotowy zakres konwencji jest charakteryzowany przez przymiot – podmioty gospodarcze mające siedzibę w dwóch różnych państwach. Jednakże państwo może skorzystać z opcji,

²³ W Europie standardy mediacji wyznaczone są w aktach *soft law*, np. Europejska Komisja na rzecz Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości (The European Commission for the Efficiency of Justice – CEPEJ, powołana przez Radę Europy), w ramach której działa Grupa Robocza ds. Mediacji (CEPEJ-GT-MED.) W 2018 r. pod auspicjami tego gremium został wydany przewodnik „Mediation Development Toolkit. Ensuring Implementation of the CEPEJ Guidelines on mediation”. Materiał dostępny jest na stronie: <https://rm.coe.int/mediation-development-toolkit-ensuring-implementation-of-the-cepej-gui/16808c3f52>; Z istotnych dokumentów można także wymienić Europejski Kodeks Postępowania Mediatorów; Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich; Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatorów, Standardy szkolenia mediatorów. Część instrumentów wydawana jest przez Społeczną Radę do Spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości.

²⁴ Dostępne są obszerne raporty ONZ Grupy Roboczej Komisji do spraw Handlu Międzynarodowego (Report of Working Group II Dispute Settlement) np. z sesji 65 z Wiednia 12–23 września 2016 r. czy kolejnych, w których intensyfikowana była praca nad projektem konwencji.

aby spory jego dotyczące były rozstrzygane w mediacji (wspomniany wyżej art. 8 konwencji). Nie oznacza to oczywiście konieczności każdorazowego wyrażenia zgody na mediację w każdej sprawie. Państwo zachowa tu dobrowolność prowadzenia konkretnej mediacji lub nie. Przystąpienie do konwencji singapurskiej nie ma więc skutku w postaci konieczności poddania sporu mediacji, a jedynie stwarza taką możliwość. Co więcej, wykorzystanie takiej możliwości nadal pozwala na „niezawarcie ugody”, jeżeli jej warunki nie zostaną osiągnięte w sposób realizujący interesy państwa strony postępowania. Elastyczność w zakresie zawarcia lub niezawarcia ugody trwa bowiem do momentu złożenia podpisu pod ugodą.

Dodatkowymi łącznikami pozwalającymi na definiowanie przesłanki stosowania konwencji – są miejsce wykonania zobowiązania lub najściślejsze związanie z przedmiotem umowy art. 1 ust. 1 pkt a) i b). W ten sposób realizowany jest element transgraniczny. Decyzja pragmatyczna, którą podjęli autorzy konwencji sprowadza się do przyjęcia, że – element transgraniczny ustala się na moment zawarcia ugody. Oznacza to, że w tym momencie co najmniej dwie jurysdykcje muszą być zaangażowane ze względu na siedziby stron lub miejsce wykonania ugody. Doprecyzowanie momentu czasowego oraz odwołania się do elementu siedziby – eliminuje dziesiątki sporów jurysdykcyjnych, do których skłonne były odwoływać się strony – powołując się na łączniki dotyczące miejsca zawarcia umowy pierwotnej lub jej realizacji, miejsca faktycznego wykonania umowy, siedziby z momentu zawierania umowy, miejsca położenia głównego składnika majątkowego strony, miejsca faktycznego działania przedsiębiorstwa, miejsca powstania szkody, obywatelstwa, miejsca najbardziej związanego z przedmiotem umowy, etc. Takie ukształtowanie łącznika sprzyja także określeniu z jakich ewentualnie składników majątkowych będzie wykonana ugoda. Dla sporów między podmiotami prywatnymi czynnik podmiotowy (siedziby w dacie zawarcia ugody) pozwala uniknąć sporów dotyczących elementów materialnych konfliktu w ich czasowej konfiguracji.

Ani ugoda mediacyjna, ani postępowanie mediacyjne nie muszą wykazywać zgodności z prawem wewnętrznym co najmniej jednej ze stron. Można więc przyjąć zasadę „bezpieczeństwa systemowej”, jednakże strona broniąca się przed wykonaniem ugody może domagać się od właściwego organu stwierdzenia, że zmaterializowane są przesłanki zarzutów z art. 5(2) konwencji. Zbliża to mechanizm kontroli ugody do systemu konwencji waszyngtońskiej. Nie jest to jednak jedyne możliwe rozwiązanie.

Postanowienia konwencji dopuszczają jej zastosowanie do różnych wariantów postępowań koncyliacyjnych, gdyż nie są decydujące nazwa procesu mediowania²⁵, jego sformalizowany czy odformalizowany charakter, ale przymiot dobrowolności zawarcia ugody oraz brak wpływu na treść ugody ze strony neutralnego podmiotu trzeciego (mediatora). Nie jest istotne czy mediacja była formalna (prowadzona pod parasolem organizacji gospodarczej mediatorów, np. International Chamber of Commerce w Paryżu, czy CDRC w Londynie), posiadała strukturę, sztywne ramy, czy też była przeprowadzona prywatnie, poza jakimkolwiek sformalizowanym procesem. Co więcej, konwencja nie reguluje żadnych kompetencji mediatora, nie nakłada nawet na niego obowiązku zachowania tajemnicy – odwołując się w tym zakresie do ukształtowanego standardu mediacji²⁶

²⁵ W prawie polskim w przepisach k.p.c. mediator może za zgodą stron przedstawić rozwiązanie „propozycja od mediatora”, co jest elementem charakterystycznym raczej dla koncyliacji. W negocjacjach nie osiągnięto bowiem kompromisu, jaką strukturę ma mieć modelowa mediacja. Taki zresztą kompromis nie wydaje się potrzebny, gdyż największa zaleta mediacji jest jej elastyczność formalna.

²⁶ Kwestia poufności mediacji jest poza jakimkolwiek sporem krajowym czy międzynarodowym. Różne są natomiast instrumenty ochrony poufności mediacji, jak i wiedzy mediatora. Podobnie w zakresie kompetencji mediacyjnych – istnieją standardy oparte na instrumentach *soft law*, które przybierają różne formy regulacyjne w prawie stanowionym lub praktyce gospodarczej (zob. np. Gmurzyńska, 2007, s. 95–116).

i pozostawiając te dwa istotne elementy regulacjom krajowym lub nawet decyzji stron sporu. Poziom zaangażowania mediatora jest elementem składowym ugody, nie jest jednak wymagane by wszystkie lub najważniejsze elementy ugody zostały z nim wypracowane. W konwencji przyjęto możliwie szeroki zakres zaangażowania z naciskiem, że w żadnych okolicznościach mediator nie może mieć władzy nad stronami ani wywierać nacisku formalnego lub nieformalnego. Można powiedzieć, że wystarczające jest takie zaangażowanie, że strony „ruszyły z miejsca”. Równocześnie konwencja singapurska podkreśla, że jeżeli został naruszony element neutralności czy też bezstronności mediatora, to ugoda mediacyjna może spotkać się z odmową wykonania. Taka konstrukcja ma wzmacniać elastyczność obrotu gospodarczego, a w przypadku umów inwestycyjnych – przyczyniać się do zachowania relacji długoterminowych stron.

Warto zwrócić uwagę na istotny element dowodowy – dotyczący wykazania, że ugoda jest zawarta przed mediatorem. Konwencja w tym zakresie precyzuje standard, który nie może być dowolnie zmieniany przez państwa. Treść ugody musi być stwierdzona w formie pisemnej, ale nie oznacza to konieczności jednego dokumentu. Dopuszczalne są także inne formy utrwalenia (za pomocą rejestracji obrazowej), jeżeli zakres treści będzie identyfikowalny i jednoznaczny, co do zakresu osiągniętego porozumienia oraz jego ostateczności. Ważne jest złożenie przez strony podpisu, w takiej formie, że możliwe jest identyfikowanie strony oraz że podpis złożony jest w intencji potwierdzenia oświadczeń zawartych w ugodzie (art. 4(2) konwencji). Podpis mediatora na ugodzie nie jest konieczny, gdyż niektóre kultury prawne to wykluczają, głównie z uwagi na zamiar uniknięcia odpowiedzialności mediatora oraz o podkreślenie autonomii stron. Konwencja przyjęła standardowe klauzule nieważności ugody *per se*. Są w nich wymienione: niezdolność strony do zawarcia umowy; nieważność ugody analogiczna do polskich przepisów z k.c. (*null and void, inoperative or incapable of being performed*). Warto jednak podkreślić, że zarzut nieważności nie może być oparty na argumencie „z mediatora”, iż nie posiadał on licencji lub kwalifikacji (nawet jeśli wymagane były przez prawo krajowe), ale może dotyczyć braku neutralności mediatora, zmowy ze stroną lub podstępu. Klasycznym także zarzutem utrzymanym przez konwencję jest zarzut wykonania ugody.

IV. Umowy bilateralne (BIT) w prawie Unii Europejskiej oraz konwencja singapurska jako wyzwanie dla UE

Działania inwestorów w prawie UE objęte są przepisami dotyczącymi swobody przepływu kapitału (art. 63–66 TFUE). Dotyczy to także relacji z podmiotami z państw trzecich, które przyznają inwestorom pozycję odpowiadającą podmiotom z UE. Materia szczegółowa rozstrzygania sporów inwestycyjnych tzw. wewnątrz wspólnotowych, tj. takich, w których inwestycje zamykają się w terytorialnym zakresie stosowania prawa UE, zwłaszcza w sytuacji, gdy umowy BIT były zawarte przed przystąpieniem państwa do UE lub nawet przed zawarciem traktatów, napotkała na różne podejścia (zob. Bělohlávek, 2010; Kułaga, 2017; Różalska-Kucal, 2017). Wykonanie niektórych orzeczeń arbitrażowych w państwach członkowskich (co do zasady państwa nie mogły sprzeciwić się wykonaniu) traktowane było niekiedy przez Komisję Europejską jako forma niedozwolonej pomocy publicznej państwa i prowadziło do nałożenia na przedsiębiorstwa obowiązku zwrotu tej pomocy²⁷.

²⁷ Uwagi teoretyczne w tym zakresie przedstawia P. Adriaanse (2012).

Drugim istotnym zagadnieniem, które zaistniało na obszarze UE w związku z wykonaniem orzeczeń arbitrażowych jest kwestia klauzuli porządku publicznego, która mocno wybrzmiała w orzeczeniu *Eco Swiss vs. Benetton*²⁸. W orzeczeniu istotne stało się uwzględnienie prawa konkurencji jako elementu porządku publicznego i niemożność uwolnienia się od reżimu reguł konkurencji poprzez poddanie sporu jurysdykcji sądu arbitrażowego. Obecnie los arbitrażu inwestycyjnego został przesądzony orzeczeniem w sprawie *Achmea*, którego konkluzje można wyrazić stwierdzeniem, że mechanizm rozstrzygania sporów inwestor – państwo w umowach o popieraniu i ochronie inwestycji zawartych między państwami członkowskimi (tzw. intra-EU BIT) są sprzeczne z prawem UE z uwagi na niedostateczną kontrolę orzeczeń wydanych przez trybunały arbitrażowe przez sądy krajowe²⁹. Kontrola zgodności orzeczenia arbitrażowego z prawem powszechnie obowiązującym odbywa się bowiem na podstawie prawa wewnętrznego państwa-miejsca arbitrażu (*lex arbitri*). Główny nurt rozważań TSUE skoncentrowany był na dopuszczalności poddania wykładni traktatów innemu sądowi niż TSUE (co podważałoby zasadę z art. 344 TFUE). Można także przypuszczać, że mimo iż TSUE nie odniósł się wprost do Traktatu Karty Energetycznej, to także jego przepisy zostałyby uznane za sprzeczne z prawem UE.

Jeżeli natomiast chodzi o samo obowiązywanie umów inwestycyjnych (ich status prawny, niezależnie od trybu rozwiązania sporu) zawartych przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony, część stanowisk przyjmowała, że jest to materia wewnątrzspółnotowa z uwagi na treść art. 351 TFUE, a tym samym w całości poddana jest prawu UE. Inni, kwestionując wyłączną kompetencję UE, uznawali, że jest to materia prawa międzynarodowego publicznego, a tym samym podlega nade wszystko Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatów z 23 maja 1969 roku. Oczywiście jeżeli rozważamy istniejące umowy BIT zawarte przez państwa członkowskie, to aktualnie ich realizacja (a raczej tryb rozwiązania) poddana jest aktywności na podstawie deklaracji państw członkowskich z 15 stycznia 2019 r., która musi być traktowana jako porozumienie państw członkowskich zmierzające do wykonania zobowiązań traktatowych w świetle orzeczenia TSUE. Dla państw, które nie złożyły deklaracji, wykonanie umów poddane jest normom zawartym w art. 351 TFUE, a przez ich pryzmat dostrzegalna jest tendencja do akceptowania poglądu o zasadności renegotjacji umów, a niekiedy nawet ich rozwiązania³⁰. Do czasu rozwiązania umowy państwa członkowskie mają obowiązek zastosowania wszelkich właściwych środków w celu wyeliminowania stwierdzonych niezgodności z traktatem, a w razie potrzeby obowiązane są do udzielenia sobie wzajemnej pomocy dla osiągnięcia celu i przyjęcia wspólnej postawy³¹. Sytuacja inwestorów wydaje się być przesądzona (zob. Dąbroś, 2015, s. 45–59).

Na obszarze UE sytuacja dotycząca ochrony inwestycji, w które zaangażowane są państwa trzecie uległa znacznemu uproszczeniu (lub jak wolą niektórzy patrzący z innego punktu widzenia – skomplikowaniu) od wejścia w życie Traktatu z Lizbony, który włączył do wyłącznych kompetencji UE wspólną politykę handlową (art. 207 TFUE). W efekcie umowy BIT z państwami trzecimi

²⁸ Orzeczenie TSUE z 1.06.1999 r. w sprawie C-126/97 *Eco Swiss China Time Ltd. przeciwko Benetton International NV*, opubl. Zb. Orz. 1999, s. I-03055.

²⁹ Zaznaczyć także należy, że stanowisko TSUE odnośnie do braku dostatecznej kontroli sądów krajowych nad orzeczeniami arbitrażowymi jest o tyle niespójne, że gdyby kontrola TSUE była wyłączona lub niemożliwa, to nie mogłoby zaistnieć orzeczenie w sprawie *Eco Swiss* oraz *Achmea*.

³⁰ Zob. orzeczenie ETS z 19.11.2009 r. w sprawie C-118/07 *Komisja przeciwko Finlandii* ECLI:EU:C:2009:715; orzeczenie ETS z 3.03.2009 r. w sprawie C-205/06 *Komisja przeciwko Austrii* ECLI:EU:C:2009:118; orzeczenie ETS z 3.03.2009 r. w sprawie C-249/06 *Komisja przeciwko Szwecji* ECLI:EU:C:2009:119.

³¹ Zob. także opinia TSUE z 16.05.2007 r. 2/15 op. cit. ECLI:EU:C:2017:376.

stają się domeną prawa UE (w zakresie inwestycji bezpośrednich) na podstawie art. 207 TFUE w związku z art. 218 i 351 TFUE.

Przechodząc do zagadnień związanych z konwencją singapurską można rozważyć czy UE ma kompetencje (zob. Roszkiewicz, 2021, s. 4–10) do kreowania reguł służących rozwiązywaniu sporów? Materia taka musiałaby się mierzyć także z pytaniem czy spór dotyczy „interesów UE” i czy jest wynikiem realizacji wspólnej polityki handlowej. Jeżeli bowiem jego wymiar nie uzyskiwałby kwantyfikatora polityki handlowej – to kompetencja wyłączna mogłaby być wątpliwa. Pytając jednak o model rozwiązywania sporów, pytamy pośrednio o element, który zawsze jest powiązany z praworządnością i kształtowaniem kultury prawnej, dlatego kompetencja UE byłaby przesądzona z uwagi na wartości UE oraz jej cele (art. 2³² i 3³³ TUE). Tym samym Unia Europejska zawsze mogłaby powołać się na argument, że wspiera polubowne rozwiązywanie sporów jako element harmonijnego rozwoju gospodarczego i budowania pokoju oraz dobrobytu (relacje długoterminowe). Taka interpretacja prowadziłaby do uznania kompetencji UE dla przystąpienia do konwencji singapurskiej. Nie wydaje się jednak by mogła to być kompetencja wyłączna. Ze względu na różnorodność mechanizmów możliwych do ukształtowania w ramach konwencji oraz zasady funkcjonowania rynku jednolitego, wydaje się, że UE powinna współpracować z państwami członkowskimi. Za takim stanowiskiem przemawia analiza kompetencji UE do rozwiązywania sporów w świetle opinii 2/15 dotyczącej projektu umowy BIT z Singapurem oraz ukształtowanego mechanizmu rozwiązywania sporów.

Można by rozważyć także czy materia tego obszaru poddana jest regułom art. 19 TUE – poszanowanie prawa³⁴ w wykładni i stosowaniu traktatów. Z tego punktu widzenia mechanizm zawierania ugód realizuje zasadę bezpośredniego stosowania prawa UE, a przez to umyka z obszaru zarzutów, które wyrosły na gruncie orzeczeń arbitrażowych i niedostatecznego zakresu kontroli ze strony sądów krajowych. Warto zaznaczyć, że zawężenie pola rozważań do już wydanych orzeczeń sądowych i pozasądowych jest w przypadku konwencji singapurskiej nierelevantne, gdyż wyłącza ona swoje zastosowanie do rozstrzygnięć sądowych. Nawet gdyby tak nie było, to należałoby uwzględnić, że UE wydała dyrektywy nie tylko dotyczące uznania i wykonania orzeczeń wydanych w jednym z państw członkowskich (rozporządzenie 1215/2012³⁵), lecz także dyrektywę 2008/52 dotyczącą mediacji³⁶, a przez to nabyła kompetencję zgodnie z doktryną zajętego pola.

Czy konwencja singapurska może posłużyć rozwiązywaniu sporów inwestycyjnych w UE? Wydaje się, że tak³⁷. Nie tylko może, ale nawet powinna. Uwalnia ona proces rozwiązywania sporów od wielu bolączek (zob. Tujakowska, 2020), na które napotykały procesy arbitrażowe. Biorąc pod uwagę treść konwencji singapurskiej, warto zaznaczyć, że nie dotyczy ona rozstrzygnięcia sporów, ale ich rozwiązywania na drodze polubownej z udziałem neutralnego mediatora. Tym samym UE oraz jej państwa członkowskie, jak również inwestorzy zachowują autonomię podmiotową, a tym

³² „Art. 2 TUE Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka (...)”.

³³ „Art. 3 TUE Celem Unii jest wspieranie pokoju, jej wartości i dobrobytu jej narodów (...)”.

³⁴ Pojęcie „prawa” może mieścić normy prawa międzynarodowego, w tym także normy zwyczajowe czy ogólne zasady prawa (art. 38 Statutu MTS).

³⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 1215/2012 r. z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. UE L 351, s. 1.

³⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. UE L 136, s. 3.

³⁷ *IMI survey results overview: How Users View the Proposal for a UN Convention on the Enforcement of Mediated Settlements*. Pozyskano z: <https://imimediation.org/2017/01/16/users-view-proposal-un-convention-enforcement-mediated-settlements/>.

samym utrzymują kontrolę nad wykonaniem zobowiązań traktatowych poprzez własne akty woli i wiedzy (realizowane w procesie ustalenia treści ugody//umowy). Nie ma więc ryzyka wkroczenia w obszar problemów wygenerowanych przez arbitraż inwestycyjny oraz skutki orzeczenia w sprawie *Achmea*. Rozwiązywanie sporów, w tym także sporów inwestycyjnych, może być poddane w całości autonomii woli stron, nawet przy konfiguracji państwa jako strony postępowania, a to z uwagi na przewidywalność zachowania państwa i obowiązek bezpośredniego stosowania prawa UE przez to państwo, także w zakresie ugód, które zawiera przy udziale neutralnego podmiotu, pełniącego funkcję mediatora (Jurkowska-Gomułka, 2013). Można pokusić się o stwierdzenie, że z punktu widzenia prawa konkurencji ugoda w sporze inwestycyjnym będzie musiała pozostawać w szczególnej zgodności z przepisami art. 101 i 102 TFUE.

Normy umów bilateralnych i normy kolizyjne dotychczas okazywały się instrumentem niewystarczającym (zob. Włosińska, 2002)³⁸. „Zbieg przestrzeni prawnych” powodował, że normy materialne różnych państw odpowiednio implementowane do kontraktów w procesie wyboru prawa właściwego dla rozwiązania sporu, konkurowały między sobą, przyczyniając się do tworzenia *forum shopping*. W efekcie zgłębienie znajomości norm dotyczących jurysdykcji krajowej i skuteczności orzeczeń stało się domeną trudną, obciążoną ryzykiem wielu spekulacji, a dla inwestorów obszarem niepewności na wypadek niepomyślnego rozwoju inwestycji³⁹. Niewątpliwym sukcesem konwencji nowojorskiej przyczynił się do rozwoju arbitrażu na całym świecie (Gomuła, 2017). W Unii Europejskiej międzynarodowe orzeczenia arbitrażowe z trudem torowały sobie jednak drogę do trwania⁴⁰, a uzyskanie orzeczenia w sprawie *Achmea* przesądziło losy arbitrażu. Na etapie dyskusji nad rozporządzeniem Bruksela I państwa członkowskie zgodnie uznawały, że kwestie uznania i wykonania umów i orzeczeń arbitrażowych są uregulowane w wystarczający sposób w konwencji nowojorskiej i dlatego nie muszą być regulowane przepisami prawa UE. Obecnie to stanowisko poddane jest dyskusji, z uwagi na orzeczenia, w których państwa członkowskie, a niekiedy i sama Komisja Europejska sięgają do klauzuli porządku publicznego⁴¹, kształtowanego przez prawo UE⁴². Obecnie nie ulega wątpliwości, że orzeczenia arbitrażowe są uznawane za element przestrzeni prawnej⁴³. Sądy arbitrażowe nie mają jednak prawa zadawać pytań prejudycjalnych na podstawie art. 267 TFUE⁴⁴, gdyż ich orzeczenia poddane są co do zasady kontroli następczej przez sąd krajowy (zazwyczaj w sflaszczonej, jednoinstancyjnej procedurze opartej na wąskich przesłankach), co powoduje, że to właśnie sądy krajowe są zobowiązane do rozstrzygnięcia wątpliwości lub zadania pytania prejudycjalnego. Orzeczenia arbitrażowe, aby

³⁸ Unia Europejska zmierzyła się z zagadnieniem poprzez próbę ujednoczenia norm kolizyjnych, co doprowadziło do zawarcia w preambułach aktów prawnych (np. punkt 6 preambuły rozporządzenia Rzym I i Rzym II), uzasadnienia o konieczności wskazywania przez krajowe prawo kolizyjne tych samych norm dla prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego.

³⁹ Rozwiązaniem trudności miała być gradacja metod wskazywania prawa właściwego. Kolejność postulatów deklarowanych w doktrynie poddana jest sekwencji: (1) wskazanie prawa najbardziej związanego z sytuacją za pomocą łącznika, którego opis zawiera norma kolizyjna; (2) możliwość odstępstw indywidualnego, w przypadku „ściślejszego związania” z innym prawem; (3) postulat dotyczący tzw. autonomii woli stron, czyli zezwolenia na wybór prawa przez strony w sposób dowolny lub regulowany w ograniczonym zakresie; (4) postulat dotyczący wskazania osiągnięcia pożądanego rezultatu materialnego np. ochrony słabszej strony kontraktu (zob. szerzej Czepelak, 2015, s. 430–440).

⁴⁰ Szczególnie ciekawe wnioski nasuwają się po analizie tzw. raportów krajowych przedstawionych w Zielonej Księdze w sprawie przeglądu rozporządzenia Rady (WE) 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonania w sprawach cywilnych i handlowych z dnia 21.04.2009 r., dostępne na stronie http://www.ipr.uni-heidelberg.de/studie2/national_reports.htm. (stan na 7.06.2009 r. w związku z dyskusją nad rozporządzeniem Bruksela I).

⁴¹ Dec. KE 2015/1470 na podstawie art. 107 (1) nakazująca przedsiębiorcom solidarny zwrot pomocy (sprawa MICULA); Dz. Urz. L 232 s. 43.

⁴² Kwestia, które normy prawa UE kształtują porządek publiczny jest przedmiotem trwającej dyskusji (zob. także von Papp, 2013, s. 1039). Na temat granic wyboru prawa zob. np. Pacuła, 2015.

⁴³ Zob. orzeczenie ETS z 25.07.1991 r. w sprawie C-190/89 *Marc Rich & Co. AG przeciwko Società Italiana Impianti PA*, ECLI:EC:C:1991:319, pkt 12.

⁴⁴ Zob. orzeczenie ETS z 23.03.1982 r. w sprawie C-102/81 *Nordsee Deutsche Hochseefischerei GmbH przeciwko Reederei Mond Hochseefischerei Nordstern AG & Co. KG and Reederei Friedrich Hochseefischerei Nordstern AG & KG* ECLI:EU:C:1982:107.

mogły być wykonywane w państwach członkowskich muszą spełniać warunek zgodności z prawem Unii Europejskiej, w takim zakresie, w jakim prawo UE konstytuuje porządek publiczny⁴⁵. Jednakże z uwagi na szczupłość kontroli orzeczeń arbitrażowych przez sądy krajowe TSUE uznał, że potencjalnie wyłącza ją one kontrolę stosowania prawa UE. Wyjściem z impasu po orzeczeniu *Achmea* mogłoby być przystąpienie do konwencji singapurskiej nie tylko przez samą UE, lecz także przez jej państwa członkowskie. Zdaniem autorki dobrym rozwiązaniem byłoby wdrożenie obu mechanizmów z art. 8 konwencji, tj. możliwości zawierania ugód przez państwa i ich emanacje oraz poddania sporów konwencji singapurskiej tylko w tych wypadkach, w których strony w samej ugodzie wyrażą wolę jej zastosowania. Każdorazowa klauzula byłaby wystarczającym mechanizmem ochronnym i ostrzegawczym, a jej ewentualne pominięcie w konkretnej ugodzie mogłoby być następczo usunięte czy uzupełnione dodatkowym oświadczeniem stron. Konfiguracja podmiotowa UE i jej państwa członkowskie jako strona umowy przecięłaby spór kompetencyjny (UE czy państwa członkowskie lub UE i jej państwa członkowskie) oraz pozwoliłaby państwom UE na wypracowanie akceptowalnego i dogodnego dla wszystkich mechanizmu jednolitego stosowania konwencji singapurskiej na całym obszarze UE.

Istota rozwiązywania sporu inwestycyjnego sprowadza się do uzyskania przez strony słusznego w sensie uczciwości kupieckiej rozwiązania, nawet przy zmianie stosunków⁴⁶. Uгода pozwala państwu zachować twarz oraz wygenerować mechanizm słusznego zrekompensowania wkładu inwestycyjnego. Doświadczenie mediacyjne wskazuje, że dobre ugody to takie, z których strony są niezadowolone, jednakże uznają, że zawarcie ugody jest lepsze, niż kontynuowanie sporu na drodze sądowej arbitrażowej lub przed sądem powszechnym.

V. Podsumowanie

Po sześćdziesięciu latach obowiązywania systemu arbitrażu dla wielu stało się jasne, że system jest coraz droższy, obciążony cieniem utraty niezależności przez głównych aktorów procesu arbitrażowego, obciążony podejrzeniem co do roli biegłych w postępowaniu arbitrażowym⁴⁷, a wreszcie poddany coraz bardziej skrupulatnym procesom kontroli w państwach wykonania wyroku arbitrażowego – co do jakości wydawanych orzeczeń (zob. Suliński, 2018). Niezadowolone z rozstrzygnięć strony coraz częściej sięgają po klauzule porządku publicznego w celu ograniczenia skutków wyroków arbitrażowych, a w sposób ukryty – ochrony własnych interesów, pobudzając w ten sposób judykaturę krajową, ale także unijną do tworzenia precedensów wypaczających prywatnoprawny charakter arbitrażu. W efekcie społeczność międzynarodowa rozpoczęła poszukiwania nowych dróg rozwiązywania sporów, wolnych od ryzyka, na które napotyka prawo międzynarodowe (zarówno prywatne, jak i publiczne) oraz arbitraż. Taką odpowiedzią może być konwencja singapurska.

W dniu ogłoszenia konwencji singapurskiej podpisy złożyło 46 państw, w tym tak istotni gracze na rynku międzynarodowym, jak Stany Zjednoczone, Chiny (1994), Indie i Arabia Saudyjska, a z obszaru bliższego np. Białoruś, Iran, Katar. Unia Europejska była aktywną stroną negocjacji, jednakże jej stanowisko nie przyczyniało się do progresu w negocjacjach. Wydaje się,

⁴⁵ Przełomowym orzeczeniem w tym zakresie było orzeczenie ETS z 1.06.1999 r. w sprawie C-126/97 *Eco Swiss China Time Ltd przeciwko Benetton International NV*, opubl. Zb. Orz. 1999, s. I-3079.

⁴⁶ Na temat racjonalności podejmowania decyzji, w tym także biznesowych zob. Thaler, 1994.

⁴⁷ O roli biegłych w arbitrażu zob. Kos, Krużewski, Łaszczuk, Modzelewska de Raad, Morek, Pietkiewicz, Sadowski, Surdek i Szpara, 2016.

że rzeczywistym powodem wstrzeźliwości była niepewność co do podstawy prawnej oraz samych kompetencji UE w zakresie przedmiotu regulacji konwencji⁴⁸. Zgodnie z opinią TSUE w sprawie umowy BIT z Singapurem kompetencje Unii w sferze stosunków międzynarodowych oraz jej zdolność do zawierania umów międzynarodowych obejmują w sposób konieczny uprawnienie do podporządkowania się decyzjom sądu, utworzonego lub wyznaczonego na mocy umowy, rozstrzygającego w zakresie wykładni oraz stosowania jej postanowień (pkt 298 opinii). Natomiast regulacja rozstrzygania sporów stanowi część instytucjonalnych ram postanowień prawa materialnego przewidywanej umowy. Ponieważ owa regulacja dotyczy sporów między Unią a Republiką Singapuru, w odróżnieniu od regulacji rozstrzygania sporów między inwestorem a państwami (ustanowionej w sekcji B rozdziału 9 umowy), nie może ona wykluczać sporów z zakresu kompetencji sądów państw członkowskich lub Unii. W tych okolicznościach zastosowanie ma opracowana w orzecznictwie zasada kompetencji dzielonych (pkt 303 opinii). Część zobowiązań (zobowiązania zawarte w sekcji A rozdziału 9 umowy) wchodzi w zakres wspólnej polityki handlowej Unii i w związku z tym należą do jej wyłącznej kompetencji na podstawie art. 3 ust. 1 lit. e) TFUE w zakresie, w jakim dotyczą bezpośrednich inwestycji zagranicznych obywateli Singapuru w Unii i vice versa. Natomiast w zakresie, w jakim dotyczą innych rodzajów inwestycji, wchodzi w zakres kompetencji dzielonej między Unią i państwami członkowskimi na podstawie art. 4 ust. 1 i art. 4 ust. 2 lit. a) TFUE (pkt 243 opinii).

Mając na uwadze treść powyższej opinii, ale także stanowisko wyrażane przez TSUE przy okazji negocjacji i oceny projektów umów dotyczących innych organizacji⁴⁹, wydaje się, że kompetencja do przystąpienia do konwencji singapurskiej może być realizowana przez państwa członkowskie tak długo, jak sama UE nie zdecyduje się na zawarcie przedmiotowej umowy⁵⁰, realizując w ten sposób postulat ułatwienia przepływu kapitału zarówno wewnątrz UE, jak i z państwami trzecimi. Optymalną konfiguracją podmiotową jest przystąpienie do konwencji singapurskiej przez UE i jej państwa członkowskie z jednej strony łącznie. Najistotniejszym elementem jest bowiem ustalenie, że mechanizm rozwiązywania sporów inwestycyjnych nie będzie naruszał wyłącznej kompetencji Trybunału Sprawiedliwości do dokonywania ostatecznej wykładni prawa Unii, co w przypadku konwencji singapurskiej jest zapewnione i nie wydaje mi się możliwe podważenie wyboru dokonanego w ten sposób przez umawiające się strony⁵¹.

Bibliografia

- Abramson, H. (2011). *Mediation Representation*. Londyn: Oxford.
- Adriaanse, P. (2012). Public and Private Enforcement of EU State Aid Law. W: H.-J. Blanke, S. Mangiameli (red.), *The European Union after Lisbon. Constitutional Basis, Economic Order and External Action*. Berlin, Heidelberg: Springer.

⁴⁸ Unia Europejska ma kompetencje wyłączne w ramach wspólnej polityki handlowej z państwami trzecimi. Jednakże zakres konwencji nie dotyczy handlu międzynarodowego *per se*, ale aspektów, jakie skutki wywołują w państwach stronach konwencji ugody zawarte między podmiotami gospodarczymi (w tym ewentualnie państwa lub ich emanacje) poza procedurą sądową, przy udziale neutralnego mediatora, nieposiadającego władzy rozstrzygania.

⁴⁹ Opinia rzecznika generalnego, Yves'a Bota, 1/17 z 29.01.2019 r., wydana na podstawie art. 218 ust. 11 TFUE dotycząca kompleksowej umowy gospodarczo-handlowej między Kanadą z jednej strony a Unią Europejską i jej państwami członkowskimi z drugiej strony (CETA), w tym rozstrzygnięcia sporów między inwestorami a państwami (ISDS) ECLI:EU:C:2019:72.

⁵⁰ Jest to pochodna realizacji doktryny zajętego pola w prawie UE.

⁵¹ Na marginesie można zauważyć, że formą „ucieczki do przodu” jest powierzenie TSUE jurysdykcji arbitrażowej na podstawie art. 272 TFUE.

- Bělohávek, A. (2010). *Ochrona bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Wokół Nas.
- Białecki, M. (2012). *Mediacja w postępowaniu cywilnym*. Warszawa: Lex a Wolter Kluwer.
- Bond, G. (red.). (2016). *Mediation Practice 8 Cultures, 16 Cases, 128 Creative Solutions*. Paryż: ICC.
- Bond, G. i Wall, C.J. (red.). (2015). *International Commercial Mediation. Training Role-Plays*. Paryż: ICC.
- Borkowski, G. (2011). Uwagi na temat uznawania i wykonywania orzeczeń wydanych w międzynarodowym arbitrażu inwestycyjnym nakładających na państwo obowiązki o charakterze niepieniężnym. W: A. Wróbel (red.), *Zapewnienie efektywności orzeczeń sądów międzynarodowych w polskim porządku prawnym* (s. 915–921). Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.
- Rogula, C. i Zemke-Górecka, A. (red.). (2021). *Mediacja w praktyce mediatora i pełnomocnika*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Cloke, K. (2006). *The Crossroads of Conflict. Journey into the Heart of Dispute Resolution*. Janis Publication USA Inc.
- Czepelak, M. (2015). *Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym Unii Europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Dąbroś, M. (2015). Przepisy wymuszające swoje zastosowanie – bariera dla uwzględnienia autonomii woli w prawie prywatnym międzynarodowym. W: M. Gajda (red.), *Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym i arbitrażu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Friedman, G. i Himmelstein, J. (2008). *Challenging Conflict. Mediation Through Understanding*. Chicago: ABA.
- Gajda, M. (2015). Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym i arbitrażu. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Garby, T. (2016). *Agreed! Negotiation/Mediation in the 21st Century*. Paryż: ICC.
- Gmurzyńska, E. (2007). *Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym zastosowanie w Europie i w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gmurzyńska, E. i Morek, R. (2018). *Mediacje. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gomuła, J. (2017). Kilka odcieni arbitrażu – dodatkowe i alternatywne procedury arbitrażowe w prawie i praktyce Światowej Organizacji Handlu. W: C. Mik (red.), *Arbitraż w prawie międzynarodowym* (s. 187–201). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Grzegorzczak, P. i Weitz, K. (red.). (2012). *Europejskie prawo procesowe cywilne i kolizyjne*. Warszawa: LexisNexis.
- Haraldsdóttir, K. (2020). The nature of Neutrality in EU Law: Article 345 TFUE. *European Law Review*, 45, 3.
- Jurkowska-Gomułka, A. (2013). *Publiczne i prywatne egzekwowanie zakazów praktyk ograniczających konkurencję*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kasznicki, K. (2013). *Sztuka dyplomacji i negocjacji w świecie wielokulturowym*. Warszawa: Difin.
- Kalisz, A. i Zienkiewicz, A. (2020). *Mediacja w sprawach gospodarczych jako narzędzie wspierające sukces w biznesie*. Warszawa: Difin.
- Kułaga, Ł. (2017). Międzynarodowy arbitraż inwestycyjny z perspektywy zasady rządów prawa. W: C. Mik (red.), *Arbitraż w prawie międzynarodowym* (s. 202–219). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kasparov, G. (2017). *Deep Thinking: Where Machine Intelligence Ends and Human Creativity Begins*. Nowy Jork: PublicAffairs.
- Kisielewska, M. (2018). *Zasada legalności działania organów administracji publicznej w multicyntycznym systemie prawa*. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Koszowy, A. i Budzyńska, K. (2015). *Strategie retoryczne, techniki komunikacyjno-poznawcze, błędy i sofizmaty*. Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN.

- Kriegbaum, U. (2014). FET and Expropriation in the (Invisible) EU Model BIT. *Journal of World Investment and Trade*, 15, 454–474.
- Lakoff, G. (2017). *Moralna polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lee, J. i Lim, M. (red.). (2016). *Contemporary Issues in Mediation*. Singapur: SIMI. Word Scientific.
- Lim, C.L., Paparinskis, J. i Ho, M. (2018). *International Investment Law and Arbitration. Commentary, Awards and Other Materials*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Łaszczuk, M. i Morek, R. (red.). (2016). Dowód z opinii biegłego w postępowaniu arbitrażowym. *Palestra*, (11).
- Mik, C. (red.). (2014). *Arbitraż w prawie międzynarodowym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Moonkin, R.H., Peppet, S.R. i Tulumello, A.S. (2000). *Beyond Winning. Negotiating to Create Value in Deals and Disputes*. Harvard: Harvard University Press.
- Moore, C.W. (2003). *The Mediation Process. Practical Strategies for Resolving Conflict*. Teksas: Jossey Bass A Wiley.
- Moreiro González, C.J. (2017). The Convergence of Recent International Investment Awards and Case Law on the Principle of Legitimate Expectations: Toward Common Criteria Regarding Fair and Equitable Treatment? *European Law Review*, 42(3), 402–419.
- Niedźwiedź, M. (2017). *Międzynarodowa pomoc prawna w sprawach administracyjnych w świetle prawa unijnego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Oppenheimer, L. (2015). *How to Master Negotiation*. Londyn: CDRC Bloomsbury Professional.
- Pel, M. (2008). *Reffereal to Mediation. A Practical Guide for an Effective mediation proposal*. The Hague: Sdu Uitgevers.
- Płeszka, K. (1997). *Uzasadnianie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*. Kraków: Universitas.
- Puślecki, Z. (2010). *Światowa Organizacja Handlu i Unia Europejska wobec wyzwań we współczesnym biznesie międzynarodowym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Rhodes, M. (2015). *How to Talk to Absolutely Anyone. Confident Communication in Every Situation*. Kanada: CAPSTONE.
- Roszkiewicz, J. (2021). O technikach wykładni przepisów kompetencyjnych w prawie UE. *Europejski Przegląd Sądowy*, 6.
- Różalska-Kucal, A. (2014). Arbitraż a prawo Unii Europejskiej. W: C. Mik (red.), *Arbitraż w prawie międzynarodowym* (s. 237–256). Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Ryżow, I. (2017). *Kremłowska szkoła negocjacji*. Warszawa: Eureka.
- Sadowski, W. (2011). Zapewnienie skuteczności wyroków trybunałów arbitrażowych w sporach inwestycyjnych. W: A. Wróbel (red.), *Zapewnienie efektywności orzeczeń sądów międzynarodowych w polskim porządku prawnym* (s. 923–954). Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business.
- Shapiro, D. (2016). *Negotiating the Nonnegotiable. How to Resolve Your Most Emotionally Charged Conflict*. Nowy Jork: Viking Press.
- Słok-Wódkowska, M. (2019). Standardy traktowania w prawie międzynarodowym gospodarczym. Warszawa: Instytut Wydawniczy EuroPrawo.
- Soloch, B. (2018). Wyrok Wielkiej Izby TSUE w sprawie C-284/16 Achmea: jedna decyzja – wiele perspektyw. *Studia Prawniczo Ekonomiczne, CX*, 131–166. <https://doi.org/10.26485/SPE/2019/110/8>.
- Sornarajah, M. (2010). *The International Law on Foreign Investment*. Ed. 3. Cambridge: University Press.
- Spyra, M. (2014). *Przedkontraktowe inwestycje specyficzne w reżimie odpowiedzialności przedkontraktowej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Suliński, G. (2018). *Osoba trzecia w arbitrażu handlowym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Symeonides, S.C. (2010). Party Autonomy in Rome I and II From a Comparative Perspective. W: K.atharina Boele-Woelki, T. Einhorn, D. Girsberger, S. Symeonides (red.), *Convergence and Divergence in Private International Law – Liber Amicorum Kurt Siehr*. [Chicago: Eleven International Publishing.
- Thaler, R.H. (2010). *Quasi Rational Economics*. New York: Russel Sage Foundation.
- Tujakowska, A. (2020, 9 października). *Konwencja Singapurska – mediacja z pazurem*. Pozyskano z: <https://pl.linkedin.com/pulse/konwencja-singapurska-mediacja-z-pazurem-anna-tujakowska> (2.10.2021).
- von Papp, K. (2013). Clash of ‘Autonomus Legal Orders’: Can EU Member State Courts Bridge the Jurisdictional Divide Between Investments tribunals and the ECJ? A Plea for Direct Refferal from Investment Tribunals to the ECJ. *Common Market Law Review*, 50.
- Walker, S. (2017). *FAQ’s for Mediators*. Londyn: Bloomsbury Professional.
- Walker, S. (2018). *Mediation Advocacy*. Londyn: Bloomsbury Professional.
- Weitz, K. (2009). *Europejski tytuł egzekucyjny dla roszczeń bezspornych*. Warszawa: LexisNexis.
- Włosińska, A. (2002). *Odmowa uznania zagranicznego orzeczenia sądowego w świetle postanowień Konwencji Lugańskiej*. Kraków: Zakamycze.